

*Sygn. akt I C 2047/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Dorota Walczyk

Protokolant apl. adw. Małgorzata Kopczewska

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 26 954 złote (dwadzieścia sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt cztery) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty,
2. umarza postępowanie co do kwoty 28 196 (dwadzieścia osiem tysięcy sto dziewięćdziesiąt sześć) złotych,
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5772,65 złotych (pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt dwa 65/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,
5. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 614,89 złotych (sześćset czternaście 89/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,
6. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia kwotę 977,49 złotych (dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych 49/100) tytułem wydatków pokrytych tymczasowo z rachunku Skarbu Państwa,
7. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia kwotę 200,21 złotych (dwieście złotych 21/100) tytułem wydatków pokrytych tymczasowo z rachunku Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 2047/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 września 2012 roku powód M. J., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 66.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że na wartość roszczenia składają się następujące kwoty: 35.000 zł – odszkodowanie za zniszczoną naczepę samochodową ciężarową (...) o nr rejestracyjnym (...) zł koszt parkowania pojazdu, 2.000 zł – koszt przeładunku towarów, 6.000 zł – koszt holowania pojazdów, 2.500 zł – koszt utrzymywania

pracownika, 21.000 zł – zwrot utraconych korzyści. Pozwany zaś wypłacił powodowi tylko część należności (pозew z załącznikami – k. 1-50).

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 października 2012 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi łączną kwotę 28.196 zł, w tym kwota 19.946 zł – tytułem naprawy naczepy, 250 zł – tytułem kosztów parkingu, 2.000 zł – tytułem kosztów przeładunku oraz kwotę 6.000 zł – tytułem kosztów holowania. Wskazał, że dochodzona kwota nie odzwierciedla niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego samochodu. Podniósł również, że koszty utrzymywania pracownika i zwrot utraconych korzyści nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem (odpowiedź na pozew z załącznikami – k. 56-67).

Pismem z dnia 12 listopada 2012 roku powód cofnął powództwo bez zrzeczenia się roszczenia w części, tj. w kwocie 28.196 zł. Wskazał jednocześnie, że dochodzi kwoty 38.554 zł, na którą składają się: kwota 15.054 zł tytułem odszkodowania za zniszczoną naczepę, 2.500 zł – koszt utrzymywania pracownika, 21.000 zł – zwrot utraconych korzyści (pismo – k. 70-73).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. J. jest właścicielem pojazdów – R. (...) o nr rejestracyjnym (...) oraz naczepy ciężarowej (...), rok produkcji 2007, o dopuszczalnej ładowności 27.300 kg i numerze rejestracyjnym (...) (okoliczność bezsporna, dowód rejestracyjny – k. 21).

W dniu 16 kwietnia 2012 roku, około godziny 23:30 na autostradzie (...) w miejscowości T., gmina S. doszło do wypadku – kolizji drogowej. Sprawcą był S. B., który na skutek nieprawidłowego manewru wyprzedzania uszkodził pojazd M. J., w tym naczepę ciężarową (...), rok produkcji 2007, o dopuszczalnej ładowności 27.300 kg i numerze rejestracyjnym (...). Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna, notatka urzędowa – k. 22).

W związku z powyższym zdarzeniem zestaw pojazdów należących do M. J., tj. ciągnik siodłowy R. (...) o nr rejestracyjnym (...) wraz z naczepą ciężarową (...) nr rejestracyjnym (...) nie miał możliwości dalszego poruszania się. Dlatego właśnie zaszła konieczność dokonania przeładunku towarów transportowanych na naczepie ciężarowej (...) na samochód zastępczy. Koszt przeładunku wyniósł 2.000 zł netto. Po przeładunku pojazdy zostały odholowane do odpłatny parking. Następnie kierowca powyższego pojazdu a zarazem pracownik M. M. L., odpiął naczepę od ciągnika siodłowego i wrócił nim z miejsca zdarzenia, potem odholowana została sama naczepa z miejscowości Ś. do miejscowości S.. Koszt holowania i parkowania w dniach 17-18 kwietnia 2012 roku wyniósł odpowiednio 6.000 zł i 250 zł netto (faktura – k. 30, faktura – k. 31, faktura – k. 32).

Stałym kierowcą przedmiotowego zestawu pojazdów był M. L. (1), zatrudniany przez M. J., który nie miał możliwości podjęcia pracy przy pomocy innego zestawu pojazdów. W czasie od uszkodzenia pojazdów do nabycia nowej naczepy, tj. w czasie od dnia 17 kwietnia 2012 roku do dnia 31 maja 2012 roku M. L. (2) nie był w stanie zarobkować w oparciu o przedmiotowe pojazdy, jednak M. J. nadal ponosił koszt zatrudnienia pracownika – M. L. (1). Wynagrodzenie tego pracownika wynosiło 1.500 zł miesięcznie, za okres zaś od dnia 17 kwietnia 2012 roku do dnia 31 maja 2012 roku M. J. wypłacił M. L. (1) wynagrodzenie w wysokości 2.500 zł. (zeznania świadka M. L. (1) – k. 79, , zeznania powoda – k. 159-160, lista płac – k. 33).

Z uwagi na fakt, że w okresie od dnia 17 kwietnia 2012 roku do dnia 31 maja 2012 roku M. J. nie mógł prowadzić przewozu towarów ze względu na zniszczone pojazdy, to utracił zarobek w wysokości 21.000 zł tytułem niezrealizowanych przewozów, na które posiadał zlecenia. Średniotygodniowy dochód z jednego zestawu samochodowego takiego jak uszkodzony wynosił nie mniej niż 3.000 zł. Okres niemożności użytkowania zestawu wynosił 7 tygodni (zeznania świadka M. L. (1) – k. 79, zeznania powoda – k. 159-160, pisma – k. 34, 45-50).

Wartość naczepy ciężarowej (...), rok produkcji 2007, o dopuszczalnej ładowności 27.300 kg i numerze rejestracyjnym (...) przed szkodą wynosiła 33.400 zł netto. Wartość zaś naczepy w stanie uszkodzonym w wyniku wypadku z dnia 16 kwietnia 2012 roku wynosiła kwotę 10.000 zł netto (opinia biegłego K. K. - k. 88-100, opinia uzupełniająca - k. 173-178, pismo - k. 23).

W dniu 24 kwietnia 2012 roku M. J. zgłosił szkodę do ubezpieczyciela. Szkodzie został nadany numer (...) (akta szkody).

W dniu 17 maja 2012 roku M. J. otrzymał od (...) S.A. z siedzibą w W. zawiadomienie o wartości przyznanego odszkodowania w kwocie 16.300 zł, jako różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu, tj. naczepy ustaloną na kwotę 26.300 zł a oszacowaną wartością uszkodzonego pojazdu ustaloną na kwotę 10.000 zł (zawiadomienie - k. 23).

Z powyższą wartością nie zgodził się M. J., który pismem z dnia 23 maja 2012 roku odwołał się od wyceny. Pismem zaś z dnia 15 czerwca 2012 roku poszkodowany zgłosił ubezpieczycielowi żądanie zapłaty z tytułu parkowania pojazdu, przeładunku towarów, holowania pojazdów, zwrot utraconych korzyści (pismo - k. 24, pismo - k. 25-26).

Pismem z dnia 27 czerwca 2012 roku (...) S.A. z siedzibą w W. poinformował M. J. o podwyższeniu wartości odszkodowania do kwoty 23.300 zł (pismo - k. 27).

W dniu 9 sierpnia 2012 roku poszkodowany wezwał ubezpieczyciela ostatecznie do wypłaty należnego mu odszkodowania (pismo - k. 28-29).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o załączone do akt sprawy i wskazane wyżej dokumenty oraz zeznania świadka M. L. (1) i zeznania powoda M. J., a także na podstawie opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej K. K..

Sąd dał wiarę ww. dokumentom, gdyż ich autentyczność, w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, nie budziła żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Zeznania świadka i powoda Sąd również ocenił jako wiarygodne, gdyż są spójne, logiczne, korespondują ze zarówno wewnątrznie ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym. Świadek i powód opisali zgodnie okoliczności zdarzenia, zatem Sąd nie miał podstaw by odmówić im przymiotu wiarygodnych.

W ocenie Sądu również opinia biegłego zasługiwała na uwzględnienie, została ona bowiem sporządzona rzetelnie i dokładnie, zaś wnioski zostały wysnute zgodnie z wiedzą specjalną, jaką legitymuje się biegły. Nie zachodziły przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy też bezstronności sporządzającego ją biegłego. Ponadto biegły sporządził opinię uzupełniającą, w której ustosunkował się do zastrzeżeń stron.

### ***Sąd Rejonowy zważył co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z treścią przepisu art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie zaś do treści przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Z kolei zgodnie z przepisem art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Poza powyższym unormowaniem problematyka umów odpowiedzialności cywilnej uregulowana jest w przepisach szczególnych, tj. w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz.

1152 ze zm.). Stosownie do przepisu art. 34 ust. 1 tejże ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem tym objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 powołanej ustawy).

Podnieść należy, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odszkodowania wynika wprost z art. 363 k.c. Szkada powstaje w chwili wypadku, a w konsekwencji obowiązek jej naprawienia powstaje w tym samym momencie. W niniejszej sprawie bezspornym pozostawało, iż powód w wyniku kolizji z dnia 16 kwietnia 2012 roku poniósł szkodę – uszkodzeniu uległ należący do niego pojazd - naczepa ciężarowa (...), rok produkcji 2007 o numerze rejestracyjnym (...). Wątpliwości nie ulegało również, że pozwany, ubezpieczając pojazd sprawcy szkody od odpowiedzialności cywilnej, ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą z tego tytułu. Kwestią sporną pozostawała natomiast wysokość odszkodowania należnego powodowi. Pozwany twierdził bowiem, że dochodzona przez powoda kwota nie odzwierciedla niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego samochodu oraz podnosił brak związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą w postaci utraconego zarobku i kosztów wynagrodzenia pracownika.

Na gruncie powyższego Sąd zważył, że w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a zakład ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawcy posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.). Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania winien wypłacić odszkodowanie w pełnej wysokości, tj. odpowiadającej rozmiarom wyrządzonej szkody.

Stosowanie do dyspozycji art. 361 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przy czym, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Jak natomiast stanowi art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z powyższego jednoznacznie wynika, że szkoda sprowadza się do ogółu dolegliwości powstałych w wyniku uszczerplenia majątku poszkodowanego.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20 lutego 2002 roku V CKN 903/00 uznał, iż jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. Następnie jednoznaczne stanowisko odnośnie szkody całkowitej przy ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzając dotychczasową linię orzecznictwa Sąd Najwyższy zawarł w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 12 stycznia 2006r. składu siedmiu sędziów Izby Cywilnej (sygn. akt III CZP 76/05).

W niniejszej sprawie bezsporny był fakt, że w przedmiotowym pojeździe wystąpiła tzw. szkoda całkowita. Spór ograniczał się do ustalenia wartości przedmiotowej naczepy sprzed wypadku. Powód podnosił, że jest to kwota 45.000 zł, pozwany zaś, że to wartość 33.300 zł. Jak wynika jednak ze zgromadzonego materiału dowodowego wartość naczepy przed szkodą wynosiła 33.400 zł netto. Wskazać należy, że powód kwestionując powyższą wartość nie podjął stosownej inicjatywy dowodowej w celu wykazania zasadności innej kwoty, nie wnosił przede wszystkim o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. W związku zatem z tym, że pozwany już dokonał zapłaty na rzecz powoda kwoty 19.946 zł z tytułu odszkodowania za uszkodzenie przedmiotowej naczepy, do zapłaty

pozostała kwota 3.454 zł, którą to kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w punkcie 1 wyroku. Jednocześnie Sąd oddalił w punkcie 3 wyroku roszczenie o zapłatę pozostałej żądanej kwoty po ograniczeniu powództwa (15.054 zł).

W ocenie Sądu normalnym następstwem działania osoby, za którą odpowiedzialność ponosi pozwany, z którego szkoda wynikała była również szkoda powoda w postaci konieczności zapłaty wynagrodzenia pracownikowi w wysokości 2.500 zł, za okres, którym de facto nie świadczył pracy, jednak pozostawał w gotowości do jej wykonywania. Przyczyną zaś braku takiej możliwości było bez wątpienia uszkodzenie zestawu pojazdów, które służyły temu pracownikowi do wykonywania pracy. Jak wynika z jego zeznań nie miał możliwości świadczenia pracy na innym zestawie pojazdów, gdyż były one zajęte przez innych pracowników powoda. Pozwany nie kwestionował czasu niemożności korzystania z prawidłowo działającej naczepy, zatem nie kwestionował też czasu, w jakim pracownik powoda pozostawał w tzw. „przestoju”, tj. okresu od dnia 17 kwietnia 2012 roku do dnia 31 maja 2012 roku. Powód zaś należycie wykazał wysokość wynagrodzenia wypłaconego M. L. (1), tj. szkodę w tym zakresie.

Jak już wspomniano powyżej naprawienie szkody obejmuje straty które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Uwzględnieniu też podlegało roszczenie powoda w zakresie kwoty 21.000 zł z tytułu utraconych korzyści, jakie powód osiągnąłby gdyby uszkodzeniu nie uległy jego pojazdy w dniu 16 kwietnia 2012 roku.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno utrata zysku, jak i jego wysokość, muszą zostać w procesie udowodnione, a ciężar dowodu w myśl art. 6 k.c., leży po stronie domagającej się tego rodzaju odszkodowania. Szkoda taka musi być przez osobę poszkodowaną wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że uzasadnia ono w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że rzeczywiście wystąpiła (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 czerwca 2013 roku, V ACa 201/13, Lex). W przypadku utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.) szkodę określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 roku, V ACa 141/13, Lex). Utracone korzyści (lucrum cessans) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owo zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana pozwanemu (np. utrata zarobków, utrata spodziewanego zysku z zamierzonych transakcji handlowych, utrata korzyści z władania rzeczą). Podkreślić należy, iż szkoda w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny. Nie można bowiem mieć całkowitej pewności, czy dana korzyść zostałaby osiągnięta przez poszkodowanego, gdyby nie zdarzenie sprawcze. Wystarczy więc aby szkoda była przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 stycznia 2013 roku, I ACa 886/12, Lex). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela powyższe stanowiska.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zważyć należało, że powód w dostateczny sposób uprawdopodobnił wysokość utraconych korzyści, które bez wątpienia pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 16 kwietnia 2012 roku, w wyniku którego uszkodzeniu uległy pojazdy należące do powoda i służące mu do prowadzenia bieżącej działalności gospodarczej, w postaci przewozu towarów.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu o odsetkach stanowił art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, zaś zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W toku niniejszego postępowania powód zgłosił szkodę w dniu 24 kwietnia 2012 roku, zatem mógł domagać się odsetek za opóźnienie od dnia 20 sierpnia 2012 roku.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 805 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. orzeczono jak w punkcie 1 i 3 wyroku.

Powód pismem procesowym z dnia 12 listopada 2012 roku powód cofnął powództwo w części, tj. w kwocie 28.196 zł.

Stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W ocenie Sądu przedmiotowe cofnięcie pozwu jest skuteczne, dopuszczalne i nie narusza treści art. 203 § 4 k.p.c.

W myśl przepisu art. 355 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Postanowienie o umorzeniu postępowania może zapaść na posiedzeniu niejawnym, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew w piśmie procesowym.

Z uwagi na to, iż powód skutecznie cofnął pozew, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Zaznaczyć należy, że podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z kolei zgodnie z dyspozycją art. 100 k.p.c. zdanie drugie, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie Sąd częściowo uwzględnił powództwo, dlatego też dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu stosownie do wyniku postępowania, tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań i ustalił, iż powód wygrał sprawę w 83 %, zaś pozwany w 17 %. Sąd miał na uwadze, że powód częściowo cofnął powództwo, tj. w zakresie kwoty 28.196 zł, w wyniku zapłaty należności przez pozwanego, która nastąpiła po wytoczeniu powództwa. W związku z powyższym, stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 6 listopada 1984 roku, pozwany w tym zakresie jest stroną przerywającą proces (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 1984 r., IV Cz 196/84, Lex).

Na koszty poniesione przez powoda w kwocie 6.955 zł złożyły się opłata od pozwu w wysokości 3.338 zł, koszty zastępstwa procesowego reprezentującego go pełnomocnika w wysokości 3.600 zł (§ 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.177,70 zł. Biorąc zatem pod uwagę stopień wygrania sprawy przez powoda, Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego kwotę 5.772,65 zł ( $3.338 + 3.600 + 17 + 1.177,70 \times 83 \%$ ).

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w punkcie 4 wyroku.

Koszty jakie zobowiązany był ponieść pozwany to koszty zastępstwa procesowego ustalone na kwotę 3.600 zł w oparciu o § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Biorąc więc pod uwagę stopień wygrania sprawy przez pozwanego, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 614,89 zł ( $3.600 + 17 \times 17 \%$ ).

W związku z tym Sąd orzekł jak w punkcie 5 wyroku.

W punkcie 6 i 7 wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 977,49 zł (pkt 6) oraz od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 200,21 zł tytułem nieuiszczonych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa a związanych z opinią biegłego.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

(...)